

EPILOG

Ten kurs jest początkiem, a nie końcem. Twój Przyjaciel idzie z tobą. Nie jesteś sam. Nikt, kto Go wzywa, nie może wzywać na próżno. Cokolwiek cię trapi, bądź pewien, że On ma na to odpowiedź i z radością ci jej udzieli, jeśli po prostu zwrócisz się do Niego i o nią poprosisz. Nie odmówi ci żadnych odpowiedzi, których potrzebujesz, na cokolwiek, co pozornie cię trapi. On zna sposób na rozwiązanie wszystkich problemów i rozstrzygnięcie wszelkich wątpliwości. Jego pewność jest Twoją pewnością. Wystarczy, że Go o nią poprosisz, a będzie ci dana.

Twoje przybycie do domu jest równie pewne, jak pewnie wytyczona jest droga Słońca, zanim wejdzie, po jego zejściu i w godzinach brzasku między nimi. Zaprawdę, twoja droga jest jeszcze pewniejsza. Bo niemożliwe jest, aby zmienić kurs tych, których Bóg wezwał do Siebie. Bądź więc posłuszny swej woli i pójdz za Tym, którego uznałeś za swój głos mówiący o tym, czego rzeczywiście chcesz i potrzebujesz. Jego Głos przemawia w Imieniu Boga, ale jest On także twoim głosem. A zatem mówi On o wolności i prawdzie.

Nie wyznaczono więcej konkretnych lekcji, gdyż nie są już potrzebne. Odtąd słuchaj tylko Głosu przemawiającego w Imieniu Boga i twojego *Ja*, gdy będziesz odchodził z tego świata, by w zamian szukać rzeczywistości. On pokieruje twoimi wysiłkami, mówiąc ci dokładnie, co masz czynić, jak kierować swym umysłem i kiedy przychodzić do Niego w milczeniu, prosząc o Jego niezawodne prowadzenie i Jego pewne Słowo. Jego jest Słowo, które Bóg ci dał. Jego jest Słowo, które wybrałeś, aby było twoim słowem.

A teraz oddaję cię w Jego ręce, abyś wiernie za Nim podążał i miał Go za Przewodnika w każdej trudności i we wszelkim bólu, które możesz uważać za rzeczywiste. Nie będzie On również dawał ci przyjemności, które przeminą, albowiem On daje tylko to, co wieczne i dobre. Pozwól Mu przygotować cię jeszcze bardziej. Zasłużył na twoje zaufanie, codziennie mówiąc ci o twoim Ojcu, twym bracie i twoim *Ja*. Będzie mówił nadal. Teraz idziesz z Nim tak pewny, jak On jest pewny tego, dokąd idziesz; tak pewny, jak On jest pewny tego, jak masz iść dalej; tak ufny, jak On jest ufny co do celu i twego ostatecznego, bezpiecznego doń przybycia.

Koniec jest pewny, podobnie jak środki. Mówimy temu: „Amen”. Usłyszysz dokładnie, jaka jest Wola Boga względem ciebie, za każdym razem, gdy trzeba będzie dokonać wyboru.

I On będzie przemawiał w Imieniu Boga i twego *Ja*, w ten sposób dając ci pewność, że piekło cię nie dosięgnie, a każdy wybór, którego dokonasz, przybliży ci Niebo. I tak od tej chwili idziemy z Nim i zwracamy się Doń o przewodnictwo, o pokój i niezawodne wskazówki. Radość towarzyszy nam w drodze. Albowiem idziemy do domu, ku otwartym drzwiom, które Bóg zachował niezamknięte na nasze powitanie.

Powierzamy Mu nasze kroki i mówimy: „Amen”. W pokoju będziemy nadal podążali Jego drogą i powierzali Mu wszystko. Z ufnością czekamy na Jego odpowiedzi, gdy pytamy o Jego Wolę we wszystkich naszych poczynaniach. On kocha Syna Bożego tak, jak my chcemy go kochać. I uczy nas, jak patrzeć nań Jego oczami i kochać go tak jak On. Nie idziesz sam. Aniołowie Boży unoszą się w pobliżu i wszędzie dookoła. Jego Miłość otacza cię i bądź pewien, że nigdy nie zostawię cię bez pocieszenia.